

Edyta Geppert, Bo już nic nie muszę

Jeszcze kiedyś wstanę
I gdzieś w podróż ruszę
Nie wrócę nad ranem
Bo już nic nie muszę!

I może w posadach
Ziemi nie poruszę
Ale tak się składa
Że już nic nie muszę!

Mogę trzasnąć drzwiami
Wyjść kiedy się duszę
Wzruszyć ramionami
Bo już nic nie muszę!

Głośno krzyczeć mogę
Płakać gdy się wzruszę
Zgubić słuszną drogę
Bo już nic nie muszę!

I o racje swoje
Kopii już nie kruszę
Świata się nie boję
Bo już nic nie muszę!

Jeśli się nie skusisz
To ja cię nie zmuszę
Bo ty nic nie musisz
Tak jak ja nie muszę.

Milutkie trzy słowa
Jak miód na mą duszę
Powtarzam od nowa
że już , że już , że już...
Nic nie muszę...